

## Rewizja historii polsko-sowieckiej

### WYDARZENIA TYGODNIA

Aby polepszyć stosunki polsko-sowieckie, liderzy obu krajów, Gorbaczow i Jaruzelski, oficjalnie oświadczyli, że należy wyjawić prawdziwe oblicze wydarzeń w stosunkach polsko-sowieckich ostatnich pięćdziesięciu lat. Jeśli dotrzymają słowa, może powstać nowy styl stosunków, bez precedensu, między krajem-satelitą i Związkiem Sowieckim. Ujawnienie prawdziwej historii może stopniowo zmienić sytuację zupełnej zależności od Moskwy, która miała miejsce w ostatnich czterdziestu latach w stosunku współpartnerstwa bardziej spontanicznego, jakiego Gorbaczow ma zamiar wprowadzić zgodnie z planowaną reformą społeczną i ekonomiczną. Ta zmiana wzajemnych stosunków będzie miała nadzwyczajny wpływ na kraje komunistyczne oraz będzie znakiem, że epoka stalinizmu definitywnie zakończyła się.



Jaruzelski i Gorbaczow zamierzają przedstawić prawdziwą historię stosunków polsko-sowieckich.

\*\*\*

panowania Rosji carskiej oraz reżimu bolszewickiego nad narodem polskim. Sowieci w roku 1939 zajęli połowę Polski rozpoczynając niszczenie biologiczne narodu polskiego. Całe prowincje polskie włączono do Sowietów. Setki tysięcy Polaków zostało deportowanych na Syberię. Należeli w większości do elity intelektualnej, kulturalnej i naukowej. Prawie 200 tys. żołnierzy zostało internowanych w sowieckich obozach koncentracyjnych.

Między tymi zoinierzami był ojciec generała Jaruzelskiego, który został deportowany wraz z całą rodziną, włącznie z młodym Wojciechem. Nikt nie wie dokładnie ilu zginęło na wygnaniu. Wielkość liczby deportowanych może być w części oszacowana po tych, którzy wrócili, a było ich 250 tysięcy.

Najbardziej brutalną akcją ze strony Sowietów była egzekucja 10 tys. oficerów polskich w lasach Katynia. To miejsce stało się symbolem męczeństwa żołnierza polskiego i wstrząsnęło narodem polskim. Inną “plamą” historyczną stanowi pozostawienie własnemu losowi wojska powstańczego w Warszawie w roku 1944. Stalin chciał przez to zniszczyć siły demokratyczne narodu by otworzyć drogę dla rządu komunistycznego.

Gorbaczow i Jaruzelski wiedzą, że przyjęcie odpowiedzialności za te wydarzenia jest jednym z warunków na zmianę ustosunkowania się Polski do Sowietów. Jednakże jest to sprawa niełatwa. Trudno będzie usunąć lawinę kłamstw, które zniekształciły fakty historyczne.

Wyjawić jeszcze należy inne prawdy: likwidację demokratycznej opozycji polskiej przez Sowiety by dać miejsce komunistom, usunięcie Władysława Gomułka gdy ten poparł “polską drogę do socjalizmu”, presję sowiecką by Polska dostosowała się do decyzji Moskwy mimo poważnych strat ekonomicznych i wreszcie ultimatum Breżniewa żądającego likwidacji “Solidarności”.

Oprócz wyjaśnienia tych faktów historycznych Gorbaczow będzie musiał wytłumaczyć i wziąć odpowiedzialność za inwazję Czechosłowacji i Węgier. I to także nie będzie łatwe.

◆ Warszawa — Instytut Badań Opinii Publicznej podał do wiadomości dane dotyczące stopy życiowej robotników polskich i stwierdził, że dorównuje poziomowi stopy życiowej robotników europejskich z lat 20-tych. Rodziny robotnicze wydają około 60 procent zarobków na zakup pożywienia co umożliwia kupno lodówek, czy telewizorów, uważanych przez robotników za produkty luksusowe. Instytut stwierdza także, że “perspektywa budowy społeczeństwa bezklasowego staje się coraz bardziej utopijna”.

◆ Los Angeles — Prezydent Ronald Reagan oświadczył, że Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki są blisko “historycznego układu” by wyeliminować rakietę zainstalowane w Europie. Reagan podał też informacje po oświadczeniu kanclerza Helmuta Kohla zgadzającego się na usunięcie 72 rakiet Pershing-I, co stanowiło ostatnią przeszkodę w negocjacjach rozbrojenowych.

◆ Roraima — Instytut Brazylijski do Spraw Indian postanowił usunąć księży i misjonarzy z rejonu przeznaczonego dla Indian ianomani. Poszukiwacze złota oraz cennych kamieni także zostali zmuszeni do opuszczenia rezerwatu.

◆ Rzym — W więzieniu Porto Azzurro, na wyspie Elba, doszło do buntu. Skazani na dożywotnie więzienie uwieźli 4 zakładników i zagrabiając ich życie jeśli rząd włoski nie zgodzi się na dostarczenie helikoptera i ułatwienie ucieczki.

◆ Warszawa — Polska zdecydowała nie używać więcej samolotów produkcji sowieckiej Ilyushin-62 gdyż nie gwarantują bezpieczeństwa lotów. Zostaną zastąpione samolotami amerykańskimi Douglas DC-8 oraz sowieckimi Tupolew, 154. Według pułkownika, Jerzego Słowińskiego, dyrektora instytucji LOT, ostatni wypadek samolotowy, który spowodował śmierć 183 osób, nastąpił na skutek jakiejś części turbiny silnika. Wypadek ten był największym w historii lotnictwa cywilnego Polski.

Wyjawienie prawdy historycznej przez Sowiety będzie także dowodem szczerości nowej linii rządu Gorbaczowa. Ten z kolei potrzebuje poparcia dla głośności ze strony społeczeństwa polskiego, dotychczas bardzo antysowieckiego. Głośność napotyka bowiem na silną opozycję krajów Bloku Wschodniego. Polacy zdają sobie sprawę, że przeprowadzenie reformy w Polsce jest z wielu względów uzależnione od powodzenia reformy systemu sowieckiego.

Gorbaczow obiecał zbadanie wydarzeń historycznych by usunąć “plamy” w historii sowiecko-polskiej czyli całej serii kłamstw głoszonych w przeszłości. Oskarżenia ze strony polskiej są bardzo poważne. Dotyczą prawie 150 lat brutalnego

## Kanada otwiera granice emigrantom

Po dziesięciu latach rygorystycznej kontroli emigracyjnej, Kanada postanowiła otworzyć znowu swe granice. W trybie nowej polityki “pownolnego i kontrolowanego wzrostu”, premier kanadyjski Brian Mulroney poinformował, że w tym roku Kanada przyjmie 125 tysięcy nowych emigrantów, co stanowi wzrost o 40 tysięcy w porównaniu z rokiem 1985.

Celem obecnej polityki rządu jest przyjęcie ponad 200 tysięcy emigrantów rocznie. Według Mulroneya będzie to jedna z form by ożywić gospodarkę oraz wyjść naprzeciw znacznemu spadkowi narodzin nowych obywateli. Bez wzrostu emigracji w Kanadzie grozi w roku 2021 zupełna stagnacja.

Według danych statystycznych przyjęcie 275 tysięcy nowych emigrantów — t. j. trzy razy więcej niż aktualnie — utrzyma wzrost ludności tylko o 1 procent. Mimo wysiłków rządowych — włącznie z pomocą pieniężną dla młodych małżeństw i matek samotnych — wskaźnik wzrostu naturalnego (narodziny mniej zgoni) utrzymał się na poziomie 0,8 procent od roku 1982, a tymczasem wskaźnik narodzin 1,82 z roku 1976 spadł do 1,68 w roku 1983.

Ottawa oświadcza, że kraj otworzy swe bramy stopniowo bez względu na jakiegokolwiek typu emigranta. Rząd nie przyj-

mie np. osoby ze statusem uciekiniera. Dla kanadyjczyków jest jasne, że imigracja nie powinna być traktowana filantropijnie. Rząd bada więc problem emigrantów przybywających z Trzeciego Świata bez środków finansowych i kwalifikacji zawodowych.

Najwięcej imigrantów przybyło z Azji — 41 procent. Z Ameryki Łacińskiej — 18 procent. Ten typ emigranta, według specjalistów kanadyjskich nie wypełnia wymogów nowej polityki emigracyjnej. “Nie możemy rozwiązywać problemów Trzeciego Świata przyjmując ich biednych” — oświadczył Desmond Morton, profesor Uniwersytetu w Toronto.

Imigracja zawsze stanowiła bardzo delikatny problem dla Kanady, gdyż ten praktycznie został zbudowany przez emigrantów, którzy uciekali przed głodem, trudnościami ekonomicznymi i wojnami swych poszczególnych krajów. Kanada pragnie kontynuować swą tradycję emigracyjną.

Z drugiej jednak strony obawia się, że przyjmując emigrantów z krajów nie-europejskich włączą w swe społeczeństwo grupy ludzi, które w przyszłości mogą być przyczyną konfliktów politycznych.



## LUNINIEC (Dokończenie ze str. 2)

Plonące stogi siana i magazynów ze zbożem, domy w ogniu, miasto w płomieniach. Później, gdy rozpoczął się ruch partyzancki, ciągła strzelanina. W odwiele Niemcy łapia, rozstrzelują. Kto to wszystko opisać, kto pokolemiem przypomni, co się w Luninicy wtedy działo? — wola p. Kazimiera.

Na wiosnę 1944 r. jeszcze raz na Luninie spadły bomby, tym razem sowieckie. Magazyny z niemiecką amunicją rozleciały się na strzępy, setki ludzi pokaleczonych, poparzonych i zabitych. Po takich straszliwych przejściach istnym cudem udało się niektórym przetrwać do końca. Między tymi była babcia p. Kazimiera, którą w 1959 r. odwiedziła jej matka. Ale swego Luninica, gdzie się wychowała, chodziła do gimnazjum nie poznała. To nie był już ten sam Luninieć. Ze zdumieniem mijają obce dla siebie ulice. Ani śladu z dawnych domów. Na nich miejsce betonowe osiedla, cały plan miasta zupełnie zmieniony i rozciągnięty aż po cmentarz, z którego usunięto groby jej dziadków.

Nie żałuje p. Kazimiera, że nie widziała takiego Luninica. Ciekawie inny zachował się w jej najmlodszych wspomnieniach. A nawet z tych ciężkich ostatnich wojennych chwil, kiedy prowadzący ją żołnierze niemieccy pozwolili zatrzymać się na ganek babcinego domu i spojrzeć na jej sad pełen kwiecica i "majestatu polskiej wiosny".

Ja również marzyłam, aby kiedyś do Luninica powrócić. Naturalnie, do Luninica ze wspomnień p. Kazimiera i moich. Kształcą się w tamtejszym gimnazjum, zakochałam się w jego ciszy, w smętnych śpiewach poleszuków, w Prypeci płynącej leniwie. Lecz powracać teraz, gdy nad nim zapada żelazna kurtyna, nie ma sposobu, ani chęci.

Obowiązkiem tych, którym los pozwolił znaleźć się na wolności, jest przypominać światu, wciąż i na różne sposoby, że nasi bracia zostali po "tamtej stronie" z różnych powodów, lecz nie z własnej woli, także dbać o to, aby pamięć o nich nie zaginęła w wirze historii.

P. S. — Kto z luniniczan zawędrował tu, do Brazylii? Może zechciałby nawiązać kontakt z mną, z Lucy Franke, z intrym? Mój adres jest:

25600 — Petropolis-RJ — Caixa Postal, 90924.

Ludmila Drohejko Olszowska

## Z żałobnej karty

Dnia 12 sierpnia zmarła w Rio de Janeiro śp. Ludwika Uszacka, wdowa po majorze wojsk polskich śp. Zygmuncie Uszackim, jednej z ofiar Katynia.

Śp. Ludwika Uszacka była uczennicą Urszulanek w Karłowicach a następnie uczyła się w szkole gospodarczej hrabiny Zamojskiej w Kuźnicach. W lipcu śp. Ludwika ukończyła 91 lat i w jej długim i bogatym w wydarzenia życia wyróżniała się wielkim przywiązaniem do Polski, swą religijnością oraz wielką, pełną poświęcenia miłością dla syna i wnuków.

Nam wszystkim pozostała przykład jak należy postępować, choćby w jaknajtrudniejszych chwilach i okolicznościach.

Miałem nieraz wrażenie, że jej piękna, godna postać występuje z portretu kobiety polskiej dziewiętnastego wieku. Była ona jakby pomostem między wartościami minionych czasów i nowoczesnością rozpedzonego dwudziestego stulecia.

Hart, męstwo, finezja i całkowite oddanie się swej matczynej misji chyba najlepiej określają sylwetkę tej nieprzeciętnej Polki.

Requiescat in pace.

Tomasz Lychowski

- ADUBOS LIQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS



**MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRACA ATACADO E VAREJO**

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133  
Caixa Postal, 1130 — Teleg.: "PROAGRO"  
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

## Na święto Lotnika

Bohaterska epopeja lotnictwa polskiego rozpoczęła się 1 września 1939 roku, kiedy to Hitler rzucił na Warszawę 100 niemieckich Heinkel 111.

Wczesnym rankiem — porucznik Aleksander Gabszewicz, zastępca dowódcy 114 eskadry myśliwskiej wystartował z Brygadą pociągową na spotkanie wroga. Około 50 młodych lotników polskich zagroziło drogę setce nadlatujących Niemców. W 40 minut później 10 hitlerowskich maszyn spadło na polską ziemię. Jedną z nich zestrzelił Gabszewicz przynosząc mu zaszczyt strącenia pierwszego samolotu niosącego zniszczenie w samo serce kraju. Tego dnia Stolica została uratowana. Napastnicy w bezładzie uciekli do swoich baz. Tego dnia w czasie następnej walki por. Gabszewicz ratując się z plonącego samolotu zawiśł poparzony na spadochronie. Jeden z "rycerzy" Luftwaffe zaatakował bezbronnego pilota, otwierając ogień. Dłyskawicza interwencja kolegi, który ostrzelał napastnika, uratowała życie porucznikowi, otwierając wspaniałą kartę jego dalszych wojennych wyczynów.

Fodobnymi bohaterскими epizodami lotnicy polscy wykazał się w walce o Londyn — a właściwie całej Anglii i jej imperium.

We wrześniu 1940 roku na terenie Anglii Lotnictwo Polskie dysponuje już 14 dywizjonami operacyjnymi. W tym czasie Hitler chcąc wymusić na Anglikach zawarcie osobnego pokoju rzucił potężną Luftwaffe na wyspy brytyjskie — głównie na Londyn. Od siódmego września wzmogły się ataki nie tylko na Londyn, ale również na inne miasta angielskie. Przetrzepane mocno lotnictwo alianckie bronilo resztkami sił dostępu do serca imperium brytyjskiego.

15 września chmury niemieckich samolotów nadlatywały nad wyspy sięjąc zniszczenie i zgrozę. Sytuacja stawała się coraz tragiczniejsza wobec wyczerpania rezerw lotniczych. Wówczas to Dywizyjony z pod znaku Orła Białego i białoczerwonej szachownicy, wystąpiły do akcji. Żądni odwetu za zniszczenie Warszawy, za grzy i pożogi innych miast i wsi polskich — lotnicy polscy jak orły rzucili się na formacje niemieckich samolotów. Tego dnia nasze dywizyjony myśliwskie strąciły 29 maszyn Luftwaffe. Sława lotnika polskiego rozbrzmiewała po całym świecie.

Owczesny premier Wielkiej Brytanii, Winston Churchill wypowiedział znamienne słowa: "Malo jest w dziejach historii wypadków, że tak wielu zawodzicza tak nielicznym". Lotnictwo Goeringa miało swój najczarniejszy dzień w historii Luftwaffe. Hitler obawiając się utraty resztki swego lotnictwa nakazał przerwanie nalotów na Anglię.

Przez długie 5 lat skrzydła z białą czerwoną szachownicą siały postrach wśród lotników niemieckich.

(ciąg dalszy na str. 6)

## Gawęda starego zakonnika (7)

Wybija się wśród nich Anna Pachacz. Biedna dziewczyna — służąca w karczmie u Zyda w Trzemesznie, a potem przez 20 lat w Krakowie. Następnie właścicielka magla. Ona zanosila ducha apostołskiego ks. Błażyskiego do Krakowa. Zbierała upadłe moralnie niewiasty, prowadziła do swej izdebki, dawała skromną strawę, jak matku dzieciom przedstawiała odpowiedzialność za zgrzeszenie, za rozpustę; zachęcała do nabożeństwa do Matki Najświętszej. W tej pracy misjonarskiej pomagała jej starsza siostra Wiktoria, która zmarła w 1958 roku. Nadto Anna dobrała sobie do tej trudnej pracy siostrziczkę Anielę Salawę; i w trójkę z narażeniem swej opinii i zdrowia ratowały upadłe niewiasty z bruków krakowskich. Jakże często te upadłe niewiasty spały na jej skromnym łóżku, a Anna na ziemi, jak wspominał jej spowiednik. Jeszcze istnieją w Trzemesznie takie apostołki i dzięki nim dużo jest powołań kapłańskich i zakonnych.

(c. d. n.)

Máquina de importação para tosar lã de carneiro. —  
Máquina de importação para tosar crina de cavalo. —  
Máquina de importação para cortar pelo de gato, cachorro. —  
Centrifugas desmatadeiras.

GARANTIA — FACILITA-SE PAGAMENTOS.

**A LIBERTY**

Rua Trajano Reis, 78 — Fone: 234-3741

Curitiba — Paraná

## NAPOWIETRZNA LINIA AUTOBUSOWA

W Kuala Lumpur, blisko milionowej stolicy Malezji i ośrodkiem administracyjnym sultanatu (stanu) Selangor, władze miejskie postanowiły radykalnie rozwiązać problem transportowe. Podjęto decyzję budowy pierwszej w świecie napowietrznej linii autobusowej. "Autobusowej" w tym sensie, że wagoniki nowej kolejki wiszącej do złudzenia przypominają autobusy, są też mniej więcej tej samej pojemności.

Trasa kolejki o długości 5 km utworzy koło, na obwodzie którego zlokalizowanych zostanie 9 stacji. Podróż odbywać się będzie na wysokości 6 m nad ziemią. "Autobusowa" kolejka oprócz odgrywania funkcji czysto transportowych stanie się z pewnością sporą atrakcją turystyczną.

## 46 TYSIĘCY KILOMETRÓW NA... ROWERZE

Ponad 46 tysięcy kilometrów pokonał na rowerze Japończyk Hidetoshi Utsunami. W czerwcu 1984 roku wyruszył z brzegów Alaski w podróż dookoła świata, a przed kilkoma tygodniami wrócił do rodzinnej miejscowości Yamagata. Przez 31 miesięcy podróżował po blisko 40 krajach, przejechał między innymi kontynent amerykański i pustynię Sahare.

Na pytanie o cel takiego karkołomnego przedsięwzięcia, odważny Japończyk powiedział: "Chciałem poddać próbie moje siły fizyczne i mogę stwierdzić, że próbą się powiodła".

\*\*\*

## CIEKAWOSTKI

◆ Wiele firm światowych pracuje nad rozwiązaniem problemu zapobieżenia katastrofom drogowym, spowodowanym zmęczeniem kierowcy. Pewna firma amerykańska wykonała specjalne okulary, rejestrujące czas zamykania się powiek kierowcy.

Jeśli powieki zamykają się na dłużej niż po 0,4 sekundy, rozlega się sygnał alarmowy.

◆ Naukowcy węgierscy ogłosili wyniki swych badań nad wpływem cywilizacji na przyspieszenie rozwoju biologicznego młodzieży. Tak więc np. w miastach 100-tygodniowy dojrzewanie dziewcząt zaczyna się średnio o 4 miesiące wcześniej niż w miastach o 10 tys. mieszkańców. Dojrzewanie dzieci, których rodzice są pracownikami umysłowymi jest szybsze niż dojrzewanie dzieci z rodzin robotniczych. Również jedynacy i dobrzy uczniowie sprzedają swych rówieśników w rozwoju biologicznym.

23 NIEDZIELA ZWYKŁA

Ewangelia wg św. Mt. — 18,15-20 — Introit Ps. 118, 137, 124

**+** Jeśli brat twój zawini przeciwko tobie, idź i upomnij go sam na sam. Jeżeli cię usłucha, zdobędziesz brata tego. Jeżeli cię nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego lub dwóch innych, ażeby wszyscy, cokolwiek będzie powiedziane, oparto się na słowach dwóch lub trzech świadków. A jeżeli i ich nie usłucha, powiedz całej społeczności. Jeżeli zaś nie posłucha nawet całej społeczności, niech będzie dla ciebie niczym poganin i celnik. Zaprawdę mówię wam: Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie. Zaprawdę mówię wam również: Jeśli dwóch lub trzech z was będzie o coś prosił jednoznacznie, to sprawi im to Ojciec mój, który jest w niebie. Bo jeśli dwóch lub trzech zbierze się w imię moje, to i Ja będę wśród nich.

**+** Szlusznie powiedział Sienkiewicz, stojąc nad grobem, inaczej patrzę na życie. (Potop II str. 121). I my wszyscy, którzy niedługo, może, za rok, za dzień, za chwilę pomrzemy, odejmiemy we zaświaty, zdłż inaczej patrzmy na ubiegłe lata. Niestety nie upłynęły, jak ciche wody, ale rzuciły się kaskadą upadków. I grzech mój zawsze przedemną. (Ps. 50,3). Stąd niech koniec naszego życia, będzie podobny do pogodnego zachodu słońca. A stanie się tak, jeśli ostatnie lata przeżywać będziemy w promieniach Miłosierdzia Bożego. (Ps. 88,1). Przerzucając karty Starego a także Nowe-

go Testamentu, jedna myśl złota przewija się, która nas bardziej uderza, niż inne, iż Bóg jest nie tylko miłością (1, Jan 4,7), ale też miłosierdziem. (Ps. 118,24). Ileż to razy (Fsalmisty i Prorocy, wysławiali Miłosierdzie Boże. Niezliczone są wypadki tego, niestety, nie miejsce tu na wyliczenie wszystkich. Ograniczmy się do kilku. I tak Król Dawid wszczął ciężko przeciw Bogu, dopuszczając się cudzołóstwa i wystawiając Urjasza na niebezpieczeństwo śmierci. Kiedy się upokorzył i uznał swój grzech, Bóg mu przebaczył. Napisał przepiękny psalm pokutny, który i dla nas czytać, na pogrzebie. Nikt jednak piękniej nie mówił o miłosierdziu bożym, jak Chrystus, w przypowieści o owcy zgubionej, a tą pocieszającą nauką, iż większa jest radość w niebie nad jednym grzesznikiem czyniącym pokutę, niż nad dziewięćdziesięciu dziećmiu sprawiedliwymi. (Łk. 15,7). A dziesięćdziesięciu dziećmiu sprawiedliwym. Pamiętajmy na słowa Proroka, iż jeśli więc w górę szły, to choćby grzechy nasze były jak szkarlat się nawrócimy, to choćby grzechy nasze były jak szkarlat czerwone, nad śnieg wybieleją. (Izaj. 1,17). A potem my, starzy spędzamy, ostatnie lata, naznaczone chorobą i niezrozumieniem drugich, w cichości serca. Nie mieszajmy się do spraw drugich, dając im ujemne świadectwo o sobie, mówiąc, za moich młodych lat, tak nie było. Było nas mniej, nie było radia ani TV, to wiadomości tak szybko się nierozszerzały, jak dziś. Przeciwnie, z dobrocią, wyrozumiałością odnosiły się do drugich, a tak zbawimy swą duszę. W cierpliwości waszej, posiadaciecie dusze wasze.

Pierwsze Czytanie: Ezequiel 33,7-9.  
Drugie Czytanie: Rzym. 13,8-10.

Ks. W. S.

ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE W RYDZE

W niedzielę, 31 maja, w katedrze św. Jakuba w Rydze, stolicy Łotwy, bp Janis Cakuls (lat 61), biskup pomocniczy kardynała Julijana Vaivodsa (lat 92), administratora apostołskiego Rygi, udzielił święceń kapłańskich 16 diakonom: 4 z nich pochodzi z Łotwy, 7 z Białorusi i 4 z Ukrainy (większość

nowo wyświęconych kapłanów z tych ostatnich obydwu Republiki jest pochodzenia polskiego) oraz jeden z Kazachstanu, wywodzący się z Niemców nadwołżańskich (sprowadzonych do Rosji jeszcze przez Katarzynę II). A oto przykładowo droga do kapłaństwa tego ostatniego, Josefa Schmidleina. Urodził się w 1960 r. w małym miasteczku w Kazachstanie, niedaleko Karagandy. Ochrzczony został przez bpa Aleksandra Chirę (+1983), znanego duszpasterza katolików w Kazachstanie. Sakrament bierzmowania przyjął z rąk księdza litewskiego Albina Dumbauskasa, założyciela gminy katolickiej w Karagandzie. Po ukończeniu szkoły średniej Josef pracował jako mechanik samochodowy. Po śmierci ojca przeniósł się wraz z matką i najmłodszą z 5 siostr do Karagandy, gdzie pracował jako kierowca pojazdów ciężkich. Po odbyciu służby wojskowej uzyskał zezwolenie od władz państwowych w Karagandzie i w Rydze na wstąpienie do seminarium w Rydze. W czerwcu br. odbył swe prymicie w rodzinnej parafii w Karagandzie, gdzie zostanie na rok praktyki duszpasterskiej, obowiązkowej dla wszystkich nowo wyświęconych kapłanów, po czym wróci jeszcze na rok do Rygi celem ukończenia studiów teologicznych. Jeszcze tego samego dnia, w niedzielę, 31 V, bp Cakuls, wyświęcił kolejnych 8 diakonów: trzech z Łotwy, trzech z Kazachstanu z parafii Karaganda (dwo z nich jest braćmi: Hieronim i Oto Messmer) i po jednym z Białorusi i Ukrainy.

**INDICADOR PROFESIONAL**  
**Adwokaci:**  
DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI  
DR. OLGIERD ANTONI SOKOLOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE, ITD.  
Praca Pres. Getulio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868  
São José dos Pinhais — Paraná  
  
DR EDWARD ŻELAK  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inventarze.  
Rua Emiliano Pernetta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba — PR

**POLONIA ZAGRANICZNA**

CENTRALNE ARCHIWUM POLONII  
W ORCHARD LAKE

Archiwum Polonii można podzielić na trzy zasadnicze działy, a więc archiwum szkół, archiwum Polonii i archiwum Polski.  
Archiwum Szkół w Orchard Lake obejmuje dokumentację, a więc źródła, które wytworzyły trzy szkoły i centra naukowo-badawcze. Trzy szkoły tj. Seminarium Polskie pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego, Kolegium NMP i Szkoła Wyższa NMP. Następne zespoły to archiwalia centrów: Centrum Kultury Polskiej, Polsko-Amerykańskie Centrum Liturgiczne, Centrum Pastoralne, Centrum Jana Pawła II, Centrum II Korpusu. Wszystkie dokumenty, które te naukowe centra wytworzą, stanowią materiał tego zespołu.  
Dokumentacja tego działu jest bardzo szczegółowa i specjalistyczna. Dotyczy szkół i centrów i dlatego też pozornie wydobyły się, że mało one znaczą dla życia polonijnego.  
A przecież do źródła nie tylko należą dokumenty szkolne, świadectwa, regulaminy, zarządze-

nia. Gromadzi się dokumentację ludzi, którzy ukończyli Seminarium Polskie czy inną szkołę. A więc posiadamy dokumentację bpa Plagensa związanego z Orchard Lake, bpa Woźnickiego, alumna a potem działacza w wielu organizacjach polonijnych, twórcy Ligii Katolickiej.  
A współcześnie żyjący kardynał Jan Król, arcybiskup Filadelfii, wychowanek Kolegium. Archiwum gromadzi dokumentację tego dostojnika w zespole Seminarium Polskiego w grupie biogramów. I tutaj leży uniwersalność Archiwum Polonii w Orchard Lake. A więc nie ogranicza się tylko do dokumentów lokalnych ale obejmuje całościową działalność. Biorąc do ręki tezkę z materiałami bpa Woźnickiego, równocześnie dysponujemy materiałami do działalności Ligii Katolickiej, historii parafii św. Jacka w Detroit, II wojny światowej, Polski powojennej opisy podróży Woźnickiego do Polski, instytucji kościelnych poza granicami Polski, organizacji polonijnych, historii Kościoła.  
W drugim dziale znajduje się dokumentacja Polonii, polonijnych parafii, organizacji, polonijnych księży i świeckich, liczne tytuły polonijne prasy.  
Trzeci dział posiada dokumenty dotyczące Polski w tym ponad 50 oryginalnych listów kró-

lewskich, książki polskie, stare druki, bardzo wiele komplety czasopism wydawanych w Polsce, cennych materiałów posiadamy Biblię w języku polskim ks. J. Wujka z XVI wieku, pierwsze wydania dzieł Mickiewicza, listy Reymonta i Sienkiewicza.  
Poza tym mamy zbiory filatelistyczne, matryce, kartograficzne, zbiory exhibitów, kartek i innych dokumentów życia polonijnego. Specjalizujemy się w zbieraniu polskich i polonijnych modlitewników.  
Archiwum gromadzi nie tylko stare dokumenty, ale również przechowuje współczesne materiały. Obecny dokument może być przedmiotem badań w tej chwili, ale staje się podstawą w przyszłości.  
Centralne Archiwum Polonii w Orchard Lake gromadzi dokumentację "Solidarności" w tym samym dziale poświęconym Polsce. Gromadzi książki, które ukazują się w Polsce poza zasięgiem cenzury, dochodzą one do nas różnymi drogami i prasy, dochodzą one do nas różnymi drogami i prasy. Bardzo skrzętnie gromadzi czasopiśmiennictwo, odesywy, plakaty, ulotki, listy otwarte. Oczywiście, że tutaj nie ma mowy o kompletności materiałów. Gromadzi to co dostaje, to co przynosi, to co ofiarują.

ZE ŚWIATA

◆ Krzysztof Zanussi, znany polski reżyser filmowy (18 filmów długometrażowych) wziął udział w kongresie międzynarodowej katolickiej organizacji filmowej (OCIC, Office catholique international du cinéma), który odbył się w dniach od 18 do 23 czerwca w Quito, stolicy Ekwadoru. W ramach kongresu zorganizowane zostały także dni studium na temat: "Kultura — środki przekazu — wartości ewangeliczne", tj. międzynarodowego stowarzyszenia katolickiego dla radia i telewizji (UNDA) i festiwalu filmów krótkometrażowych w pałacu Kongresu, a w kinach stolicy festiwal filmów latinoamerykańskich, afrykańskich i azjatyckich, nagrodzonych przez OCIC (podobne festiwale organizowane będą także w innych miastach 10 krajów Ameryki Południowej, do końca tego roku).

◆ 4 tysiące katolików wzięło udział w procesji Bożego Ciała w stolicy NRD na placu przed katedrą pod wezwaniem św. Jadwigi. W przeddzień Święta Bożego Ciała, 1 czerwca, wieczorem, kardynał Joachim Meisner odprawił mszę św. i poprowadził procesję z Najświętszym Sakramentem na plac przed kościołem św. Piotra Kamieńca w Berlinie Zachodnim. Procesję przeszło 3-wiekowej parafii (1540-1849) procesja Bożego Ciała w Berlinie została wznowiona w 1850 r. Poprowadził ją wtedy, w niedzielę dnia 3 czerwca, biskup natemat mogunkni, Wilhelm Emmanuel von Ketteler (1812-1877), późniejszy słynny adwokat i polityk, a także prezydent Niemiec. W procesji wzięło udział wtedy 1200 osób.

Rok 1987  
pojawił się  
zapanował r  
go postępow  
Rzeszywisto  
Pozna roczni  
każdego z r  
zapanowała  
lismy do dys  
wała w swo  
swoją wolno  
z bronią w r  
narzuconych  
mgą. Stanęł  
Fostawa Pol  
jej z niczym  
wolność, to  
ludzkiego ś  
stanie pomn  
ani braki i  
nego, ani ni  
dziej, jaki w  
miejskich bo  
nie na wsie,  
huku bomb  
poddania się  
1 września  
rodu polskie  
cznej walce  
ta kajdanar  
rany narodzi  
ani najbardziej  
się słowa i  
skim, którzy  
przeszli przez  
interakcyjny  
nosza jeszcze  
nich, trwał  
jeszcze inna  
ski, karta sta  
przed powoje  
śnia 1939 na  
ną lecz nie  
wschodu Zwi  
cie komunist  
ki, gwałcący  
zasady mora  
kiej kampan  
przezgrana. A  
prowadzenia  
warianty obr  
Widmo d  
łterowskich, a  
mąskiej nad  
ono nie przes  
widzeli szan  
na zawiesz. 23  
bentrop podp  
w którym m  
terenach pod  
terror, więzi  
pracy, deport  
niane mesur  
tych podstęp  
działka wpro  
rowskiego gep  
Teraz uwa  
trzeba zapom  
nie przez nich  
czając roczni  
i tę drugą: 17  
mu pokoleniu  
wiedziela sw  
nizne ideolog  
nystycznego K

# Wiadomości o Polsce

1 i 17 DZIEŃ WRZEŚNIA

Rok 1939. W otaczającej nas rzeczywistości pojawił się nowy, nieznan element. Element ten napanował nad wszystkim, przekreślił tryb naszego postępowania i rachunek ustalonych zamierzeń. Rzeczywistość raptownie stała się inna. Wojna. Posa rocznikami powołanymi do wojska zgarnęła nas, weszła w życie jednostek, rodzin, napanowała nad życiem narodu. Wszyscy stanęliśmy do dyspozycji wojny, wszystkich wojna porwała w swoje tryby. Polska stanęła do walki o swoją wolność i swoje istnienie. Musiała walczyć z bronią w ręku w warunkach takich, a nie innych, narzuconych z góry. Stanęła do walki jak jeden mąż. Stanęła bez wahań, gotowa na wszystko. Postawa Polski w drugiej wojnie światowej, tzn. jej i niczym nie licząca się determinacja walki o wolność, to wielki wkład Polski w stawianiu się ludzkiego świata. Postawy Polski nie jest w stanie pomniejszyć, ani niedociągnięcia wojskowe, ani braki i usterki aparatu rządzącego i politycznego, ani niedociągnięcia wojskowego, ani rozgardiasz, jaki w Polsce zapanował pod deszczem niemieckich bomb lotniczych, padających bezustannie na wieś, drogi, miasta, linie komunikacyjne. W hukku bomb nie słyszano głosów nawołujących do poddania się. Wszystko wzywało do walki.

1 września 1939 roku to początek gehenny narodu polskiego. Podbity po krótkiej, a dramatycznej walce na śmierć i życie, skuty na długie lata kajdanami hitlerowskiej okupacji, sponiewierany naród przetrwał. Heroizmu jego nie oddadzą ani najbardziej tragiczne, ani najbardziej wzniósł słowa. 1 września jest dniem hołdu tym wszystkim, którzy walczyli, którzy polegli, tym, którzy przeszli przez całe piekło wojny i obozów koncentracyjnych, i tym, którzy po dzień dzisiejszy noszą jeszcze piętno wojny. Historia pamięta o nich, trwale zapisała na jej kartach. Ale jest jeszcze inna, ponura karta wojennej tragedii Polaków, karta starannie zakrywana przez komunistów przed powojennym pokoleniem Polaków. 17 września 1939 roku na Polskę jeszcze walczącą, wykrwawioną, lecz nie mącą o kapitulacji, uderza od wschodu Związek Radziecki — pierwszy na świecie komunistyczny moloch. Był to cios zdradziecki, gwałtujący obowiązujące umowy i odwieczne zasady moralności. Od momentu inwazji sowieckiej kampania wrześniowa była zdecydowanie przegrana. Armia nasza nie była przygotowana do prowadzenia działań na dwa fronty — opracowane warianty obrony dotyczyły tylko walki na jednym.

Widno dominacji nad światem Niemiec hitlerowskich, z ich doktryną o wyższości rasy germańskiej nad innymi było przerażające. Rosjanom ono nie przeszkadzało. W ataku Niemiec na Polskę widzieli szansę załatwienia "sprawy polskiej" raz na zawsze. 23 sierpnia 1939 roku Molotow i Ribbentrop podpisują w Moskwie pakt o nieagresji, w którym m. in. kupczą Polską... A potem, na terenach podbitych przez Armię Czerwoną nastąpił terror, więzienia, wywózki do łagrów i obozów pracy, deportacje na wschód, morderstwa popełniane masowo na żołnierzach i oficerach zgarniętych podstępnie do niewoli. "Młoda władza" radziecka wprowadzała swoje rządy w stylu hitlerowskiego gestapo, a może jeszcze "lepszym".

Teraz uważają, że o tym wszystkim można i trzeba zapomnieć, że czas i umiejętności sfałszowane przez nich fakty zrobiły swoje. Dlatego też, ucząc rocznic 1 września, pamiętamy i czujemy i tę drugą: 17 września. I uświadomiamy młodemu pokoleniu, że za krew przelaną w Polsce odpowiedzialne są dwie, współdziałające ze sobą zbrodnicze ideologie: hitlerowski Niemiec i komunistyczny Kraj Rad.

Andrzej Foks

## MUSIMY CHWYĆ KAŻDĄ SZANSĘ ZMIANY

Były amerykański dyplomata i wysoki urzędnik administracji, Henry Catto, odwiedził niedawno Polskę, gdzie spotkał się z przywódcami opozycji — Lechem Wałęsą, Zbigniewem Bujakiem i Adamem Michnikiem. W artykule opublikowanym w Washington Post Catto zamieścił sprawozdanie z przeprowadzonych z nimi rozmów. Co myślą członkowie działacza "Solidarności" w 7 lat po polskim Sierpniu? Oto ich opinie na niektóre tematy:

### Wałęsa

Czy "Solidarność" jest związkiem zawodowym, czy narodowym ruchem?

"Jesteśmy ruchem reform. Nie chcemy władzy, tylko zmiany w strukturach. Jest absurdem, że w kraju, w którym 90 procent społeczeństwa jest katolicka, dzierżaw władzę ateistów".

Czy ostatnia wizyta papieża przyczyni się do poprawy sytuacji w Polsce?

"Za wczesnie o tym wyrokować. Było to wielkie wydarzenie, ale jego efekty będą zależeć od samego społeczeństwa — czy potrafi z niego skorzystać. Nie są (o czasy, kiedy jeden, nawet wybitny człowiek może osiągnąć tego rodzaju rezultaty. Potrzebujemy pluralizmu społecznego i gospodarczego pluralizmu".

### O Gorbaczowie:

"To porządny człowiek, postawiony naprzeciw biurokracji. Gorbaczow otwiera kurek, ale woda nie płynie tak jak powinna wskutek oporu tej biurokracji".

Czy ustrój komunistyczny jest reformowalny?

"Jeżeli nie, będzie wielka rewolucja. My nie chcemy rewolucji, tylko ewolucji, postępu demokracji i rozwoju gospodarki. Ale jeśli to nie jest możliwe, będzie niebezpieczne. Nie można powstrzymać biegu wydarzeń".

### O obecnym rządzie PRL:

"Ten rząd zmierza we właściwym kierunku, ale na rezultaty możemy czekać 300 lat".

### O amerykańskich sankcjach gospodarczych:

"To skomplikowany problem. Stany Zjednoczone mają dobrych dyptomatów, więc zostawiam to dla nich".

### Zbigniew Bujak

#### O kłopotach "Solidarności":

"Trudno jest zainteresować młodzież, trudno jest czekać. Wizyta papieża pomogła, bo wezwał on, żeby być cierpliwym".

#### O wynikach wyborów w wolnej Polsce:

"Bez Związku Sowieckiego? Prawdziwi komuniści zmiesiliby się w lasie. Największą partią byłaby Chrześcijańska Demokracja, następnie socjaldemokracja, ludowcy i Narodowa Demokracja.

Na jakich Amerykanów głosowałyby wolni Polacy?

"Na Reagana. Następni pod względem popularności to Jane Kirkpatrick i senator Edward Kennedy".

### Adam Michnik

#### O komunizmie w Polsce:

"Polska osiągnęła najwyższe stadium komunizmu — totalny bałagan".

#### O aktualnej sytuacji w Polsce:

"Rządzący wiedzą, że nie są w stanie rządzić i rządzeni wiedzą, że nie mogą obalić władzy. Reformy są konieczne, ale ich się nie robi. Robi się tylko zmiany. Polska jest brzemnienna reformami, ale władza ani nie potrafi być akuszerem tych reform, ani skutecznie przerwać tej ciąży".

#### Czy Jaruzelski jest "polskim de Gaullem"?

"Nie jest de Gaullem, tylko Pinochetem, choć Pinochet jest bardziej bezwzględny".

#### Czy można sobie wyobrazić "rozluźnienie" Pakta Warszawskiego?

"Nie wiem, ale powinniśmy zdłazłać tak, jakby to było możliwe. Musimy chwycić każdą szansę zmiany. Być może Gorbaczow oznacza taką zmianę".

#### O sankcjach amerykańskich:

"Sankcje nie były wymierzone w Polaków, tylko w reżym. Obawiałem się, że ich zniesienie bę-

dzie oznaczało koniec poparcia USA dla Solidarności, jednak tak się nie stało".

#### O latach 1980-1981:

"Solidarność robiła błędy, ale stanu wojennego nie wprowadzono dlatego, że posuwała się za daleko. Wprowadzono go, ponieważ Solidarność pogwałciła reguły rządzące systemem totalitarnym. Taki system najlepiej przewyciężyć bez rozlewu krwi i rewolucji. Przegraliśmy, lecz tylko chwilowo".

#### O totalitaryzmie i wolności:

"To państwo jest totalitarne, ale ludzie są post-totalitarni. Ja żyję jak wolny człowiek w wolnym kraju, chociaż od czasu do czasu zamykają mnie do więzienia. Jestem jednak bardziej wolny w więzieniu, niż Jaruzelski na wolności".

## VI POLONIJNE IGRZYSKA SPORTOWE ROZPOCZĘTE

W niedzielę 28 lipca br. rozpoczęły się w Krakowie VI Polonijne Igrzyska Sportowe. Zgromadziły one blisko 1.000 sportowców z 20 krajów świata.

Uczestnikom otwarcia igrzysk reprezentowano w Rynku Głównym widowisko pt. "Król Kazimierz Wielki". Pierwszą z imprez sportowych był bieg rodaków drogą królewską na trasie Pomnik Grunwaldzki — Zamek Królewski na Wawelu.

Tego samego dnia również w Krakowie rozpoczęła się trzydniowa IV Polonijna Konferencja "okrągłego stołu". Jej tematem jest wykorzystanie wartości kulturowych związanych z Krakowem w upowszechnianiu języka i kultury polskiej w środowiskach polonijnych. W konferencji uczestniczą polonijni naukowcy, działacze oświatowi i nauczyciele języka polskiego przybyli z Australii, Austrii, CSRS, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Kanady, NRD, RFN, Szwecji, Wielkiej Brytanii i USA a także naukowcy z wielu ośrodków akademickich kraju.

## "WĘGIEL" Z TROCIN

Tegoroczna ciężka zima zmusiła naszych rodaków w kraju do szukania sposobów oszczędzania na drogim węglu. Najlepiej poradziły sobie z tym niektóre zakłady przemysłowe w Bydgoszczy: zaczęły produkować z trocin "węgiel" mający wartość energetyczną prawdziwego węgla II gatunku. Trociny w Bydgoszczy i okolicy setkami ton zalegają tartaki i fabryki mebli. Pierwsi wpadli na pomysł ich wykorzystania pracownicy Zakładu Produkcji Ram w Chojnicach.

Zbudowali "brykietniarkę" produkującą w tempie 300 kg na godzinę twarde kawały paliwa o wilgotności 20 procent z wszystkich odpadów drzewnych od trocin do pyłów włącznie. Pozwala to zaoszczędzić 600 ton węgla rocznie. Koszt tych brykietów jest prawie zerowy, a brykiety nadają się do wszystkich kotłów i nawet do pieców kaflowych; nie dają zanieczyszczeń dymnych, ich produkcja nie wymaga żadnego lepszego.

Alte jest obawa że pomysły wyzyskania w ten sposób normalnie wyrzucanych trocin nigdy nie znajdą w PRL powszechnego zastosowania. Bo rzemieślnicy przeprowadzili kalkulację produkcji brykiet trocinowych na handel, okazało się, że będą o 20 procent droższe od węgla II gatunku. Dlaczego? Odpowiedź prosta: straszliwe, niszczące prywatniaków podatki.

("Dziennik Polski")

## KONFISKATA KSIĄŻKI GEN. RUDNICKIEGO

Władza ludowa boi się prawdy i "chroni" przed nią naród jak tylko może. Używa do tego rozlicznych instytucji, których zadaniem jest zakłamać, sfałszować i niedopuścić do poznania właściwego stanu rzeczy — a szczególnie do poznania własnej narodowej historii. W związku z tym nie dziwi nikogo, że Urząd Celný w Warszawie popisał się skonfiskowaniem wydanej w Anglii książki generała Klemensa Rudnickiego, znanego dowódcy oddziałów Wojska Polskiego na Zachodzie, stanowiącej wartościowe źródło do poznania najnowszej historii Polski. Tymczasem jest ona oceniana jako książka zawierająca "treści szkodliwe dla dobra i interesów PRL".

### Na święto Lotnika

(dokończenie ze str. 3)

Lotnictwo sojusznice z dnia na dzień potęgowało swą przewagę w powietrzu.

Chwila przełomowa w tych zmaganiach stał się dzień 1 stycznia 1945 r. Z końcem listopada 1944 r. Niemcy rozpoczęli ofensywę na Ardeny, do której przygotowywali się od dłuższego czasu, a dopiero gdy warunki atmosferyczne pozwalały na interwencję lotnictwa, wprowadzili swoje plany w życie.

Niemieckie lotnictwo myśliwskie opracowało plan zmierzający do zniszczenia lotnictwa Allantów na ich własnych lotniskach. Ten plan, nazwany "Badenplate", czekał z wykonaniem na poprawę pogody, a w dniu 1 stycznia o wczesnym świcie myśliwcy niemieccy rozpoczęli atak.

Tak się złożyło, że polskie jednostki lotnicze, korzystając ze sprzyjającej pogody, wyruszyły do wykonania zadań.

Powracający z zadania lotnicy polscy 131 Skrzydła stwierdzili, że około 50 niemieckich myśliwców bezkarnie buszowało nad lotniskiem, ostrzeliwując bezbronny personel i obiekty lotnicze (hangary, samoloty, stacje benzynowe, samochody). Obrona przedlotnicza nie była w akcji, bowiem był to czas przenoszenia się z jednego lotniska na drugie.

131 Skrzydło, pomimo uszczerpkowanego poprzednim lotem zapasu paliwa i amunicji, zaatakowało intruzów.

Na oczach mieszkańców Gandawy w 20 minutowej bitwie Polacy zestrzelili 19 niemieckich samolotów, tracąc dwóch swoich i 3 osoby z personelu Luftwaffe.

Niemcy podali, że stracili około 50 procent stanu samolotów biorących udział w tej operacji i stwierdzili, że był to tragiczny rozdział w historii Luftwaffe.

Bitwa nad Gandawą była niejako ukoronowaniem ogólnej akcji 131 Skrzydła, które poprzec Francję, Belgię i Niemcy walczyło aż do ostatecznego zwycięstwa.

Naród belgijski słusznie uważał, że polscy lotnicy stali się między innymi Polakami, a przede wszystkim Dywizji Pancernernej gen. S. Maczka, obrońcami wolności Belgów, którzy chcąc dać wyraz swej wdzięczności nadal obywatelstwem honorowe gminy St. Denijs Westrem oraz miasta Grinbergen Dowódcy 131 Skrzydła, płk pil. A. Gabszewiczowi.

Miasto St. Denijs Westrem nazwało jedną ze swych ulic Aleją Skrzydła Polskiego. Obecnie w tej Alei stanął pomnik.  
Jan Janusz Fig — ("Głos Polski")

### Męczące drobiazgi

Można je tak nazwać, bo niby nie choroby, a dręczą, odbierają dobry humor, nawet — gdy towarzyszą nam zbyt długo — wycieńczają organizm.

Przeziębienie — potrafi nam obrzydzić jesień i zimą, a nawracające i — co gorsza — zlekceważone, potrafi doprowadzić do powikłań i to bardzo czasem niebezpiecznych. Ogólnie wiemy jak się przed nim chronić, apteki są pełne przeróżnych leków, ale nie zaszkodzi znać trochę domowych sposobów, które przynoszą ulgę: W szerszym garnku parzymy rumianek, tymianek i lawendę, narzucając na głowę frotowy ręcznik i wdychamy ziołową parę tak długo jak się da wytrzymać. Porcje: łyżka ziół na szklankę wody. Olejki eteryczne zawarte w ziołach działają bakteriobójczo, a taka inhalacja ułatwia oddychanie i usuwa nieprzyjemne drapanie w gardle powodujące kaszel. Przy okazji nawilżamy skórę, co ma swoje znaczenie przy przegrzanych, suchych wewnętrzach. Jeżeli ktoś ma szczęście posiadać konfiturę z róży, to bardzo dobrze zjeść jej trochę przy śniadaniu. Dobrze jest spróbować zamiast herbaty wody z miodem i cytryną. O bakteriobójczym działaniu czosnku pisało się niezliczoną ilość razy. Przypominamy więc tylko, że dzięki niemu organizm zyskuje odporność na wszelkie przeziębienia, wystarczy 1 do 2 rozartych ząbków dziennie, nie więcej. Przy grypie, anginie, katarze i zapaleniu błon

śluzowych oczu skutecznie działa wdychanie rozartego czosnku. Poza tym lekarze coraz częściej podkreślają znaczenie czosnku przy nadciśnieniu i młodziży tętnic. Nalewki czosnkowe są doskonałym lekarstwem przy kamieniach nerkowych, reumatyzmie i podagrze. Na nalewki używamy 5 główek czosnku rozartego zalanego pół litrem wódki. Nalewkę przechowujemy do 10 dni w pokojowej temperaturze, a następnie pijemy 3 razy dziennie po pół łyżeczki od herbaty.

Przemęczenie i przepracowanie — to też mała, ale jakże dręcząca choroba. Spróbujmy zatem wypocząć przy pomocy ziół. Warto wiedzieć, że ziele dziurawca regeneruje nerwy, leczy bezsenność i dolegliwości układu trawienno-go, macierzanki i melisa usuwają zmęczenie. Zamiast więc płać się w kąpieli, a jej czas nie powinien przekroczyć 20 minut. Oczywiście najlepiej są mieszanki ziołowe (można dostać gotowe w paczkach). Ziele gotujemy powoli, pod przykryciem, a potrój wody. Kąpiel nie powinna być zbyt gorąca, a jej czas nie powinien przekroczyć 20 minut. Oczywiście najlepiej są mieszanki ziołowe (można dostać gotowe w paczkach). Ziele gotujemy powoli, pod przykryciem, a potrój wody. Kąpiel nie powinna być zbyt gorąca, a jej czas nie powinien przekroczyć 20 minut. Oczywiście najlepiej są mieszanki ziołowe (można dostać gotowe w paczkach).

Niestrawność — skarży się na nią coraz więcej osób ogólnie zdrowych. Lekarze twierdzą, że przyczyną leżą w nieodporności dziecięcej i nerwowym trybie życia. A oto kilka głównych winnych: męczenie, stres, przepracowanie, zmiany diety, brak ruchu, brak snu, choroby przewlekłe, choroby wewnętrzne, choroby zakaźne, choroby skóry, choroby narządów zmysłowych, choroby narządów ruchu, choroby narządów oddechowych, choroby narządów moczowych, choroby narządów płciowych, choroby narządów zmysłowych, choroby narządów ruchu, choroby narządów oddechowych, choroby narządów moczowych, choroby narządów płciowych.

Zie trawienie może być spowodowane niedomaganiem natury psychicznej. Składa się na to zbyt szybkie zjadanie posiłków, przygotowywanych szybko i niezgodnie z elementarnymi zasadami higieny. Rezultatem jest dyspepsja, czyli niemyślnymi zasadami higieny. Rezultatem jest dyspepsja, czyli niemyślnymi zasadami higieny. Rezultatem jest dyspepsja, czyli niemyślnymi zasadami higieny. Rezultatem jest dyspepsja, czyli niemyślnymi zasadami higieny.

Jedzmy mało, a często! Unikajmy płynów w czasie posiłku i zjemy powoli. Jeżeli brak czasu, lepiej wypić sok i zjeść owoc niż "lykać" drugie danie. Unikajmy w nadmiarze sody, a jeśli już ją pijemy, to mały łykami. Starajmy się podczas posiłków nie rozmawiać na tematy, które pobudzają nas emocjonalnie. Stany podniecenia i zdenerwowania negatywnie wpływają na proces trawienia, o czym wiadomo od dawna. Produkty niedogotowane (ryż lub makaron) o dużej zawartości skrobi i włókniste (fasola, liście jarzyn) powodują powstanie bezwodnika węglowego, który powoduje przykre zaburzenia; soki żołądkowe nie są w stanie rozłożyć całej celulozy i powstaje niestrawność. Kolacja powinna być mała obfetościowo. Desery i napoje zaleca się spożywać w godzinę po posiłku podstawowym. W szczególności męczącej niestrawności należy zaprzestać na pewien czas spożywania mleka i przetworów mlecznych, a przede wszystkim kremów i bitej śmietany. Należy też ograniczyć rośliny strączkowe i kapustne, jadać je w małych ilościach i nie zapominając o przyprawach ziołowych jak: majeranek, kminek, tymianek, gorczyca itp. Zrezygnować ze zbyt ciasnych pasków i ubrań. Nie należy kłaść się na siadać po jedzeniu w pozycji naprężonej. Doskonale natomiast na trawienie wpływa spokojny spacer. Dodajmy jeszcze, że nieprawidłowe przechowywanie niektórych potraw nie tylko pozbawia je wszelkich wartości, ale w pewnych przypadkach może być nawet toksyczne. Dotyczy to, np. gotowania — a szczególnie przechowywania — jarzyn i zup w aluminiowych garnkach. Jeżeli więc nawet posiadamy kolejkę takich garnków i nie chcemy się jej pozbyć, to przynajmniej pamiętajmy, aby potrawe natychmiast po gotowaniu przelać do naczynia emalowanego, szklanej miski, odpowiedniego pojemnika. Nawet jednak i w takim naczyniu potrawa nie powinna być przechowywana długo.

### Rady praktyczne

Rozwałkowane platy ciasta na makaron należy przesuszyc, nie będzie się wówczas sklejało przy krojeniu. Tak samo kluski gotujemy po przesuszeniu. Ciasto na pierogi wulkujemy natomiast partiami, aby nie wyschło i pierogi formujemy od razu.

Wszystkie kluski i pierogi powinno gotować się w dużej ilości wody w szerokich rondłach. Wrzucamy je do wrzącej wody w takiej ilości, aby swobodnie pływały i po zamieszaniu doprowadzamy do wrzenia i gotujemy bez przykrycia.

Ciasta makaronowe, ciasteczki, kluski kładzione, pierogi, kluski francuskie gotujemy na małym płomieniu.

Ciasto na lane kluski najlepiej przyrządzać w dzbanusku i wlewać wprost do gotującej zupy.

Ugotowane kluski powinny być wypukłe zimną lub gorącą wodą (zależnie od przeznaczenia), a następnie polane tłuszczem, aby się nie sklejały.

### Uśmiechnij się

Sąsiad wola przez płot do sąsiada:

— Co to była za uroczystość, żeście tak wczoraj do wieczora tańczyli na podwórzu?

— Nie tańczyliśmy! To prosto nasz najmłodszy sprawiło niechęć ul...!

— Pani małżonek — tłumaczy lekarz pani Iksinskiej — jest chory na serce i nie mażna mu np. podawać zbyt mocnej kawy, bo mogłoby to podenerwować.

— Och, panie doktorze, by pan wiedział jak on się denerwuje, gdy mu podał zbyt słabą kawę!

Młody czeladnik u stolara skarży się majstromu:

— Nie wiem zupełnie, co to że śruby mają tyle gwintów.

— A dlaczego ci to przeszkadza? — pyta stolara.

— No, przeto to bardzo utrudnia ich wbijanie!

Dyrektor szkoły spóźnił się przed budynkiem dwa tygodni, cych się uczniów. Zabrał ich do swojego gabinetu i odczytał wiersz stosownego napomnienia młowi na zakończenie. — Každy z was napisał... karę na jutro dwadzieścia... swoje nazwisko! Jeden z uczniów powiedział sobie na uwagę: — Ale to niesprawiedliwie, bo on się nazwa Was... — Konstancy Niepolowicz

**JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.**  
LIVRARIA E PAPELARIA

Artigos Escolares  
Material de Escritório  
Livros Fiscais e de Contabilidade

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (Pabx)  
Telefone: 222-1229

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600  
CURITIBA — PARANA

**IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA**  
Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

**FERRAGENS EM GERAL**

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquina, elétricas BOSH, telas, panelas e caldeirões de alumínio (linha Hotel).

# Talentos e obrigações

(Conclusão)

em todas as pessoas adultas, meus irmãos e irmãs, que são os professores, educadores e orientadores das suas mentes e caracteres juvenis. Quão grande é a sua nobre tarefa! E que responsabilidade particular lhes incube! Mas quão grande também o seu mérito!

Penso também

Penso, por fim, naqueles setores da juventude, seus coetâneos e coetâneas, que — especialmente naquelas sociedades e em alguns meios — estão privados da possibilidade de instrução, muitas vezes até mesmo da instrução elementar. Esta realidade constitui um desafio permanente a todas as instituições responsáveis em escala nacional e internacional, para que sejam tomadas as medidas no sentido de levar a semelhante estado de coisas as necessárias melhorias. A instrução de fato, é um dos bens fundamentais da civilização humana. Ela tem importância particular para os jovens. Dela depende também, em boa medida, o futuro de toda a sociedade.

Quando, porém, levantamos o problema da instrução, do estudo, da ciência e das escolas, emerge um outro problema de importância fundamental para o homem e, de modo especial, para o jovem. É o problema da verdade. A verdade é a base da inteligência humana. Se esta, desde a juventude, procura conhecer a realidade nas suas diversas dimensões, faz isso com a finalidade de possuir a verdade: para viver da verdade. É esta a estrutura do espírito humano. A fome de verdade constitui a sua aspiração e a sua expressão fundamental.

Ora, Cristo diz: "Conhecereis a verdade, e a verdade tornar-vos-á livres". Das palavras contidas no Evangelho, estas encontram-se, sem dúvida, entre as mais importantes. Elas se referem, de fato, ao homem na sua totalidade. Explicam aquilo sobre que se edificam, a partir de dentro, nas dimensões do espírito humano, a dignidade e a grandeza próprias do homem. O conhecimento que torna o homem livre não depende apenas da instrução, mesmo universitária — pode-se verificar também num analfabeto; entretanto, a instrução, enquanto conhecimento sistematizado da realidade, deveria servir a essa dignidade e grandeza. Deveria, por conseguinte, servir à verdade.

O serviço à verdade é realizado também pelo trabalho, que vocês serão chamados a desenvolver depois de terem completado o programa da sua instrução. Durante o tempo da escolaridade devem adquirir habilitações intelectuais, técnicas e práticas, que lhes permitam ocupar utilmente o seu lugar junto do grande banco do trabalho humano. Entretanto, se é verdade que a escolaridade deve preparar para o trabalho, mesmo para o trabalho manual, também é verdade que o trabalho em si próprio constitui uma escola de

grandes e importantes valores: ele tem sua eloquência peculiar, que dá à cultura do homem uma contribuição válida.

Na relação entre instrução e trabalho, que caracteriza a sociedade contemporânea, surgem, contudo, gravíssimos problemas de ordem prática. Refiro-me, em particular, ao problema do desemprego e, de modo mais geral, da falta de postos de trabalho, que atormenta, sob diversas formas, as gerações jovens de todo o mundo. Esse problema — como vocês bem sabem — traz consigo outras interrogações, que projetam, já desde os anos da escolaridade, uma sombra de insegurança sobre o seu futuro. E vocês se interrogam: "Será que a sociedade tem necessidade de mim? Poderei também eu encontrar um trabalho adequado, que me permita tornar-me independente, constituir uma família em condições de vida dignas e, primeira dentre todas, numa habitação própria? Em suma, será mesmo verdade que a

sociedade espera pela minha contribuição?"

A gravidade destas interrogações uma vez mais me induz, nesta ocasião, a recordar aos governantes e a todos aqueles que têm responsabilidades no campo da economia e do desenvolvimento das nações que o trabalho é um direito do homem; e, por isso, há de ser-lhe assegurado, empregando para tanto os mais assíduos cuidados e pondo no centro da política económica a preocupação de criar oportunidades de trabalho adequadas para todos, principalmente para os jovens, que hoje tantas vezes sofrem por causa da chaga do desemprego. Estamos todos convencidos de que "o trabalho é um bem do homem — é um bem da sua humanidade —, porque é mediante o trabalho que o homem não só transforma a natureza, adaptando-a às suas próprias necessidades, mas também se realiza como homem e até, em certo sentido, se torna mais homem".

(Carta do Papa aos Jovens)

## ÂMBAR - Elixir da eterna juventude

O que é o âmbar? O âmbar é uma resina de árvore — petrificada.

Há mais de 40 - 50 milhões de anos, à beira do mar Báltico estendiam-se grandes florestas virgens. Nesta época — o clima no Norte da Europa era subtropical e propício para uma abundante secreção desta resina.

Já em 9000 a.C., o âmbar era conhecido e utilizado como ornamento em forma de colares, pulseiras, vasos etc. Também era aplicado na medicina, para tratamento de asma e reumatismo. Nos túmulos Micenos, os arqueólogos descobriram vários objetos em âmbar. Antigos Gregos, chamavam o âmbar de "eletron", devido à sua propriedade de eletrização por fricção. Diz uma lenda grega, que as lágrimas das irmãs de Phaethon, que choraram após sua morte, transformaram-se em âmbar.

Nero — o César romano, organizava expedições ao Mar Báltico, para procurar o "ouro do norte". Também os Árabes percorriam em caravanas — a "Rota de Ouro" — planícies, que hoje pertencem à Polónia.

No II século d.C., o célebre geógrafo da Alexandria, Cláudio Ptolomeu já mencionava em seus livros o "ponto de parada" desta rota que era Kalisz, hoje a mais antiga cidade polonesa.

As mulheres romanas, usavam amuletos de âmbar contra a bruxaria. O âmbar é encontrado nas areias brancas do Mar Báltico nas cores do mel, nos vários tons de ouro, do amarelo até o bronze e raramente encontrado nas cores: verde, rosa ou branco.

Desde tempos antigos, o âmbar era apreciado na arte polonesa, seja em forma de objetos para culto religioso, seja em joalheria.

Há pouco tempo na aldeia de Warzno, perto de Wejherowo, um lavrador, trabalhando na roça, descobriu um túmulo com 4 urnas, chelas de colares, pulseiras, brincos e pendentes de âmbar, e que de acordo com os estudos dos arqueólogos, tais urnas datam de 2.500 anos atrás.

O âmbar também era muito valorizado no ramo de medicina, na forma de pó era usado contra resfriagem e como antisséptico, na forma líquida (dissolvido no álcool) é um excelente remédio contra as doenças pulmonares.

Ultimamente descobriu-se, que o âmbar possui um certo ácido específico necessário no processo de regeneração das células humanas.

Em 1898, o cientista alemão Benda descobriu no citoplasma das células, microscópicos grânulos, que foram batizados de mitocôndrios, que agem como um "starter", ativando energia, através do ácido adenosinotri-fosfórico, responsável por todos os processos biológicos no organismo. O ácido de âmbar é o elemento principal na composição química da molécula do ácido adenosinotri-fosfórico, sendo bastante eficaz nos processos fisiológicos, tais como mudanças patológicas do coração, rins e de todo o sistema nervoso. O ácido de âmbar também é utilizado como fortificante em estados de fraqueza.

Nas pesquisas com ratos nos laboratórios, os cientistas constataram, que o âmbar faz milagres — os ratos já velhos, fracos e prestes a morrer, após algumas aplicações do ácido de âmbar, tornaram-se vigorosos, fortes e até aptos para procriar.

Slawa Stepniak

...kusi i pierogi  
...wac się w dużej  
...szerokich  
...romy je do wrz  
...kiej ilości, aby  
...wyla i po za  
...prowadzamy do  
...ujemy bez przy  
...karonowe, za  
...kladzione, pie  
...francuskie gotuj  
...m plomieniu.  
...ane kluski najle  
...złazac w dzbanu  
...wprost do gotu.  
...kluski powin  
...zima lub go  
...zależnie od pra  
...a następie pols  
...em, aby się ni  
...chnij się...  
...ola przez plot  
...była za uroczy  
...tak wieczór d  
...tańczyli na pod  
...tańczyli! To p  
...sz najmlodszy  
...chcący ul...!  
...malżonek — tuz  
...z pani Iksinśkiej  
...y na serce i nie  
...np. podawać ob  
...kawy, bo mogłoby  
...erwowad...  
...panie doktorze, b  
...wiedział jak on  
...je, gdy mu pod  
...ją kawę!  
...czeladnik u stol  
...się majstrowi:  
...e wiem zupełnie,  
...rubby mają tyle  
...dlaczego ci to pra  
...— pyta stolara.  
...o, przecież to baci  
...ia ich wbijanie!  
...ktor szkoły społa  
...budynkiem dwu k  
...ię uczniów. Zabral  
...jego gabinetu i o  
...stosownego napom  
...ówi na zakonczeni  
...Każy z was napisz  
...na jutro dwieście  
...nazwisko!  
...en z uczniów poma  
...na uwagę.  
...Ale to niespra  
...a się nazywa Was  
...stantynopolowier

**Joaalheria a Pérola e Ótica Moderna**

JÓIAS  
RELOGIOS  
ÓTICA  
CRISTAIS  
PORCELANAS  
ARTIGOS PARA PRESENTES  
NACIONAIS E ESTRANGEIROS

A VISTA OU A CRÉDITO  
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975  
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 —  
CURITIBA PARANA

OKULARY  
BIŻUTERIE  
ZEGARKI



**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

**O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS**

**AUTO VIDROS  
S. CRISTÓVÃO**

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

**VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS**

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

# Jubileu de Prata Sacerdotal em Dom Feliciano - RS

Dia 2 de agosto de 1987, os paroquianos de todas as comunidades do interior e da Matriz, acorreram para homenagear o jubilandando Padre Aloizy Laimann, da congregação da Sociedade de Cristo. Nascido na Polónia aos 10-06-1937, ordenado em 09-06-1962. Chegando ao Brasil, passou a atender os fiéis em colônias polonesas em várias paróquias, por onde exerceu seu ministério sacerdotal, deixando marcas de seu amor a Cristo e ao próximo. Dia 23 de maio de 1987, partiu de Dom Feliciano rumo a sua terra natal — a Polónia, em visita a seus familiares, para juntos celebrarem o seu Jubileu Sacerdotal e de sua irmã — Jubileu Matrimonial, ocorrido em 09-06-87, na Polónia. A segunda vez foi celebrado no seminário onde estudou, junto com seus colegas em Gdanski, estes vindos de vários países do mundo, os quais por quase um quarto de século não se encontravam. Vieram para juntos celebrar os 25 anos de ordenação sacerdotal.

De volta ao Brasil, o povo de Dom Feliciano, aguardava-o saudoso para homenageá-lo na sua Paróquia. Que alegria! O Dia do Padre! Assim pudemos abraçar vários padres. Além destes padres que vieram

abraçá-lo, também muitos colegas dele de Dom Feliciano, uma caravana liderada pelo Pe. Estanislau de Campo do Tenente-PR e o Pe. Estanislau de Campo da Diocese de Sant'Isidro do Sul. Cada comunidade prestou sua homenagem trazendo flores, presentes e lembranças para o jubilandando. Não faltou também a homenagem na sua língua "szatałbim i lilie, niech nam proboszcz dlużo żyje".

Após a celebração religiosa na Igreja Matriz, aconteceu no Salão Paroquial o almoço de confraternização com suculento galeto aos convidados e especialmente aos co-paroquianos de Campo do Tenente-PR, localidade onde Pe. Aloisio foi o primeiro vigário quando da sua criação. Também após o almoço e durante o corte do bolo dos 25 anos, servido aos presentes, houve a apresentação do conjunto polonês, improvisado para o ato, e constituído de um violino, flauta, gaita, violão, especialmente para animar por alguns momentos a parte social.

Leopoldina Szczeciński

## No terceiro mundo Paz equivale a pão

**La Habana (CIC)** — Para frei Betó, um acordo entre a União Soviética e os Estados Unidos para destruir os arsenais nucleares não seria suficiente, uma vez que para o Terceiro Mundo a palavra paz equivale à palavra pão. No Terceiro Congresso Continental de Estudos e Assembléia Plenária da Conferência Cristã pela Paz, em La Habana, frei Betó apresentou o tema "Evangelismo e Paz, Exigências do Evangelho". Disse que novos critérios de justiça entre o Norte e o Sul devem ser estabelecidos para que este suposto acordo entre Leste e Oeste seja fecundo. Caso con-

trário, a paz permanecerá à sombra de acordos e promessas. afirmou ainda que no Terceiro Mundo a explosão atômica já ocorreu e se chama "dívida externa", que só na América Latina cerca de 300 milhões de pessoas passam fome e no Brasil morrem a cada dia mil crianças menores de um ano de idade por desnutrição. Acrescentou que na "América Latina o caminho da paz passa necessariamente pela libertação que conduz à justiça, e que o processo de libertação é capaz de inaugurar a verdadeira democracia: o governo do povo e para o povo".

## Fim do subsídio ao trigo

Com certeza, milhares de brasileiros vão consumir menos pão, massa, bolachas ou derivados da farinha de trigo. Ocorre que o governo retirou o subsídio de até 70 por cento sobre o produto. A coisa funcionava mais ou menos assim: o governo comprava o trigo do produtor, nacional e estrangeiro, a um preço de 10 mil cruzados a tonelada e repassava este mesmo trigo aos moinhos a três mil cruzados a tonelada. O restante era coberto com um subsídio do governo. Esta situação criou uma falsa situação de mercado. O pão e seus derivados passaram a ter um preço abaixo do custo

real, motivando um grande consumo. De repente a farinha perde o subsídio e os custos com os derivados dela ficam caros. E o preço que pagamos por uma errada política de comercialização. Com a criação do subsídio muitos moinhos coloniais foram desativados e muitas indústrias alimentícias se formaram na elaboração de produtos derivados da barata farinha. Esqueceu-se que há outras fontes de proteína igualmente importantes como o leite, a mandioca e o milho. Agora temos que reaprender a comer pão misto, ou então esvaziar ainda mais nosso bolso.

## Conta corrente com rendimentos diários.

### Conta Remunerada Bamerindus.

Com a Conta Remunerada Bamerindus você tem uma grande vantagem. Seu dinheiro não fica parado. Tem rentabilidade diária. Sem prazo para depositar ou sacar. Fácil e automaticamente. Conta Remunerada Bamerindus. A primeira a passar da conta.

**BAMERINDUS**  
O banco da nossa terra.

## OS GRANDES LATIFÚNDIOS BRASILEIROS

Rio de Janeiro (CIC) — Segundo o Informe-tivo da Campanha Nacional pela Reforma Agrária, o maior latifúndio brasileiro tem 4 milhões e 292 mil hectares, no Amazonas, e pertence à Manaus Madeireira Nacional S/A. Essa extensão de terra é maior do que muitos países da Europa, como a Holanda, que distribui sua população de 14 milhões de habitantes por 3 milhões e 314 mil hectares. O segundo maior latifúndio também está no Amazonas e tem 1 milhão e 529 mil hectares, pertencentes à Aplub Agroflorestal Amambá S/A. O Amazonas é o Estado de maior concentração de latifúndios, onde existem 43 imóveis com um total de 12 milhões e 445 mil hectares.

## CORRUPÇÃO E IMPUNIDADE

Caixa dois na Câmara Municipal de Curitiba, deputados endividados em Minas Gerais, amigos do governador; funcionários públicos e demais morando em imóveis funcionais, embora tenham casa em Brasília; deputados, juizes, funcionários de assembleias e de Câmaras Municipais, policiais "Marajás" de 1.ª ou 2.ª classe em todos os Estados e lugares; funcionários públicos acumulando funções; um quadro muito triste. A administração pública no Brasil é uma festa!!!

## MEGALÓPOLE

A cidade de São Paulo, no ano 2000, terá aproximadamente 25 milhões de habitantes. Ao contrário do que se pensa, essa superpopulação não tornará a cidade viável. A afirmação é do arquiteto japonês Kisho Kurokawa, projetista da futura cidade de Tóquio. Para Kurokawa, apesar da gigantesca população, se as autoridades promoverem uma "compactação da megalópole", os custos e os serviços de manutenção se tornarão viáveis. A "compactação" compreenderia a demolição e o reaproveitamento de construções ociosas próximas ao centro da cidade e posterior construção de moradias e áreas verdes. Tudo isso, logicamente, com um sistema de transporte coletivo muito eficiente.

## EX-MARIDOS EXPLORADOS

O geólogo carioca Alvaro Bento dos Santos, há alguns dias, a Associação dos Ex-maridos Explorados, que lutam contra o pagamento de pensões às ex-esposas. A associação, que conta com uma aliada na Constituinte, a deputada Raquel Cândido (PFL-RO), que conseguiu incluir no texto do deputado Bernardo Cabral (PMDB-AM), relator da Comissão de Constituição, o reconhecimento da profissão de dona de casa, com a consequente aposentadoria e o pagamento de pensões por parte dos ex-maridos.

## A IGREJA E O POVO DE DEUS

Nas grandes cidades brasileiras, apenas 15% dos católicos vão à missa; apenas 15% das mulheres estão na catequese; a maioria dos ministros procuram o casamento religioso não fixam o preço. 1.ª Comunhão... enquanto isso, as outras coisas cristãs proliferam; o número de padres que se casam o ministério vem aumentando; há uma correspondência cada vez maior entre a Igreja-Instituição e a Igreja-Povo de Deus... Outubro vem aí, quando os 34 milhões de católicos vão à missa ou para os outros sacramentos de batizados?

## PAPA E ÍNDIOS

Já é certo que o Papa João Paulo II visitará no dia 20 de setembro próximo a cidade de Fort Simpson, no Canadá, onde vivem 250 mil índios. O Papa devia tê-los visitado há três meses quando esteve no Canadá, mas foi impedido pelo mau tempo. Prometeu voltar e, agora, cumprirá a promessa. 90% dos índios de Fort Simpson são católicos.